

Sygn. akt XXV C 3206/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 marca 2021 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia Tomasz Gal

Protokolant: Katarzyna Nawrocka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 1 marca 2021 roku w Warszawie

sprawy z powództwa (...) Bank (...) S.A. w W.

przeciwko M. P.

przy udziale interwenienta ubocznego po stronie powodowej – (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W.

o zapłatę

orzeka:

1. Zasądza od M. P. na rzecz (...) Bank (...) S.A. w W. kwotę 122.868,62 zł (sto dwadzieścia dwa tysiące osiemset sześćdziesiąt osiem złotych, 62/100) z odsetkami umownymi w wysokości równej dwukrotności stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktu procentowego w stosunku rocznym liczonymi od kwoty 104.099,35 zł (sto cztery tysiące dziewięćdziesiąt dziewięć złotych, 35/100) od dnia 10 listopada 2016 r. do dnia zapłaty,
2. Ustala, że powódka wygrała niniejszą sprawę w całości, pozostawiając wyliczenie kosztów procesu referendarzowi sądowemu,
3. Oddala wniosek interwenienta ubocznego o zasądzenie od powoda kosztów procesu na rzecz interwenienta ubocznego.

Sygn. akt XXV C 3206/19

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 16 listopada 2016 roku powódka **(...) Bank (...) Spółka Akcyjna w W.** wniosła o zasądzenie z tytułu umowy kredytu od **M. P.** kwoty 122.868,62 złotych z odsetkami umownymi w wysokości wskazanej w pozwie oraz o zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu (pозew w elektronicznym postępowaniu upominawczym – k. 2-5).

Nakazem zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym z dnia 18 maja 2017 roku Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie nakazał pozwanemu, aby zapłacił na rzecz powódki kwotę 122.868,62 złotych z odsetkami umownymi i 1.536 złotych tytułem kosztów procesu albo wniósł w terminie dwóch tygodni sprzeciw (nakaz zapłaty, k. 9-10).

Pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Pozwany zakwestionował wymagalność dochodzonego roszczenia, ponadto podważył wysokość i zasadność roszczenia, wskazując na nieważność umowy, brak przekazania przez powoda środków pieniężnych pozwanemu, brak związania

pozwanego postanowieniami umowy w części dotyczącej odsetek za opóźnienie, brak wskazania wysokości stopy procentowej odsetek, brak wypowiedzenia umowy bankowej, brak wymagalności części należności głównej, brak wykazania wysokości odsetek naliczonych przez powoda, zamieszczenie w umowie niedozwolonych klauzul umownych. Pozwany podniósł także zarzut przedawnienia roszczenia (sprzeciw, k. 12-13).

Powódka w piśmie z dnia 8 listopada 2017 r. zmodyfikowała roszczenie żądając zasądzenia od pozwanego kwoty w wysokości 122.868,62 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości równej dwukrotności stopy referencyjnej NBP i 5,5 punktu procentowego liczonymi od kwoty 104.099, 35 zł, od dnia 10 listopada 2016 r. do dnia zapłaty. Według powoda pozwany ostatniej płatności dokonał 4 lipca 2016 r. (pismo procesowe powoda – k. 25-27v).

Pismem z dnia 29 grudnia 2017 r., **pozwany** wniósł o oddalenie powództwa w całości jako bezzasadnego oraz o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Strona pozwana podważyła ugodę, która w tym przypadku pozbawiona była charakteru porozumienia. Jak argumentuje pozwany nie przedstawiono bowiem rzetelnego i weryfikowalnego obiektywnie wyliczenia jego zadłużenia. Ponadto było to nadużycie prawa podmiotowego niezgodnego z zasadami współżycia społecznego i dobrymi obyczajami, które w ocenie pozwanego może prowadzić do całkowitej nieważności tzw. ugody.

Pozwany zakwestionował, aby poprzez podpisanie tzw. ugody uznać roszczenie, natomiast ewentualna zgoda była wymuszona warunkami współpracy narzuconymi przez powoda. Pozwany znajdujący się w trudnej sytuacji życiowej, aby zapewnić sobie i swojej rodzinie środki utrzymania, zdecydował się na zawarcie porozumienia. Starał się on uniknąć wymagalnego roszczenia. W konsekwencji, zdaniem pozwanego nie można stwierdzić zamiaru uznania istnienia wysokości długu. Pozwany prowadząc rozmowy o restrukturyzacji zadłużenia znajdował się ponadto pod silną presją stworzoną przez powódkę. Ta nie przedstawiła stronie pozwanej żadnych dokumentów potwierdzających istnienie i wysokość dochodzonej wierzytelności. Pozwany nie wiedział zatem, że są to roszczenia niewymagalne. Pozwany zarzuca, że powódka wykorzystała niewiedzę słabszej strony w celu zabezpieczenia własnego interesu. Strona pozwana podnosi, że taką praktykę należy uznać za naganną, niezgodną z zasadami współżycia społecznego.

Zdaniem pozwanego uгода nie była równorzędnym porozumieniem, a zakładała nadrzędność względem strony pozwanej.

Ponadto strona pozwana podniosła, że powódka nie dołączyła do pozwu wszelkich dokumentów, z których wynika podstawa roszczenia i jej ewentualna wysokość.

Następnie pozwany podważył przedstawione przez powoda dowody w pozwie. Miały one charakter kopii, które nie zostały według pozwanego poświadczone za zgodność z oryginałem. Podobnie wydruki z systemów komputerowych.

Kolejno strona pozwana nadmieniła, że to na powódce spoczywa ciężar udowodnienia istnienia względem pozwanego wierzytelności, czyli okoliczność, że strona pozwana powinna zapłacić określoną w pozwie należność.

Pozwany zakwestionował istnienie wierzytelności. Jego zdaniem, umowa nie może dowodzić istnienia stosunku prawnego między stronami. Nie świadczy przy tym o powstaniu zaległości, a w szczególności wysokości tej zaległości.

Powód nie udowodnił zdaniem strony pozwanej, że bank udostępnił jakiegokolwiek środki pieniężne stronie pozwanej. W związku z tym należy uznać, że jego uruchomienia i wykorzystania nigdy nie doszło.

Strona pozwana zarzuciła także brak umocowania osoby podpisującej potwierdzenie do działania w imieniu banku.

Na nieważność umowy według strony pozwanej ma wskazywać jej wadliwe skonstruowanie. Pozwany podnosi, że powódka nie wskazała podstawy umocowania osób podpisujących przedmiotową umowę w jej imieniu.

Kwestionowany przez pozwanego jest również fakt otrzymania przez niego egzemplarza regulaminu kredytu, Ogólnych Warunków Umów (OWU) czy harmonogramu. Jak zauważa pozwany jego podpis nie widnieje na żadnym z tego rodzaju dokumentów. Ponadto strona pozwana zaprzecza, aby otrzymała wzorzec umowy do zapoznania

przed zawarciem umowy. Potwierdzenie własnoręcznym podpisem doręczenia wzorców umownych, nie zastępuje faktycznego wydania wskazanych dokumentów i nie sanuje nieprawidłowości związanych z procesem sprzedażowym przedmiotowego produktu.

Pozwany podniósł, że przedmiotowa umowa kredytowa, zawiera postanowienia, które mogą być uznane za abuzywne. Za niedozwolone uchodzą po pierwsze postanowienia umowy dotyczące zmiennego oprocentowania zawarte w § 2. Wskazana klauzula jest według strony pozwanej sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, a w rezultacie nie wiąże strony pozwanej. Zmienność oprocentowania wprowadza dużą niepewność w przedmiocie jego ustalania. Może się to odbywać z rażącym naruszeniem interesów strony. Strona pozwana podkreśla, że powód określał stawkę oprocentowania na podstawie blankietowych, niejasnych i nieskutecznych warunków umownych i nie dopełnił warunku informacyjnego. Konsekwencją niezgodności postanowień o zmiennym oprocentowaniu z zasadami współżycia społecznego i dobrymi obyczajami jest ich nieobowiązywanie, a co za tym idzie nie da się na ich podstawie określić należnych odsetek z tytułu kredytu.

Strona pozwana jako drugi przykład klauzuli niedozwolonej wskazała tę nakładającą na kredytobiorcę opłaty w wysokości 4.584 zł tytułem ubezpieczeń, które w rzeczywistości nie zapewniają stronie pozwanej ochrony, o czym powód jej nie poinformował.

Ponadto zdaniem pozwanego nie ma wartości dowodowej historia rachunku pozwanego i historia odsetek. Obie tabele nie zostały bowiem opatrzone podpisem uprawnionego pracownika.

Pozwany zakwestionował także skuteczność wypowiedzenia przez powódkę umowy kredytu. Nie zastosowana była bowiem wymagana prawem procedura restrukturyzacyjna. Według niej bank powinien wyznaczyć 14 dni roboczych do dokonania spłaty. W wezwaniu powinno się również znaleźć pouczenie o możliwości restrukturyzacji zadłużenia w terminie 14 dni. Pozwany zwraca uwagę na możliwość wypowiedzenia umowy przez bank najwcześniej 28 dni po powzięciu decyzji przez stronę przeciwną. Konsekwencją tej sytuacji jest brak postawienia roszczenia w stan wymagalności. Nie można przy tym zdaniem strony pozwanej zakładać, że jako wypowiedzenie umowy należy traktować wniesienie pozwu.

Za brakiem wymagalności roszczenia ma przemawiać zdaniem pozwanego również fakt braku doręczenia stronie pozwanej przesyłki zawierającej wypowiedzenie umowy. Pozwany stwierdza zatem, że oświadczenie o wypowiedzeniu umowy nigdy nie dotarło do adresata.

Pozwany podważa, jakoby naruszył którykolwiek z zapisów umowy uprawniający do wypowiedzenia umowy kredytu przez bank (pismo procesowe pozwanego – k. 98-118).

Pismem z dnia 16 marca 2018 r. **strona powodowa** nie zgodziła się ze stanowiskiem pozwanego. Zawarte przez strony trzy ugody zdaniem powódki są ważne. Pozwany je podpisał, nie kwestionował wliczeń powstałego zadłużenia, było to jednocześnie uznanie roszczenia.

Powódka zakwestionowała uznanie za klauzulę abuzywną postanowień dotyczących oprocentowania zmiennego oraz ubezpieczenia nieruchomości obciążonej hipoteką. Pozwany został poinformowany o zmiennym oprocentowaniu i podpisał stosowne oświadczenia.

Nie prawdą jest też zdaniem powódki, że pozwany nie został wezwany do zapłaty przed złożeniem wypowiedzenia umowy i nie umożliwił mu dokonania restrukturyzacji zadłużenia.

Powódka podniosła ponadto, że dowód nadania listu poleconego nie jest dowodem doręczenia, lecz dowodem prima facie, który stwarza domniemanie doręczenia (pismo procesowe strony pozwanej – k. 125-130v).

Wyrokiem z dnia 20 marca 2018 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo i zasądził od (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz M. P. kwotę 5.417 zł tytułem kosztów procesu (wyrok – k. 150).

Na skutek apelacji powoda z dnia 7 maja 2018 r. (apelacja powoda – k.164-172v) Sąd Apelacyjny w Warszawie uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpatrzenia, stwierdzając, że doszło do nierozpoznania istoty sprawy (wyrok – k. 272).

Pozwany w piśmie przygotowawczym z dnia 12 listopada 2019 r. podtrzymał dotychczasowe stanowisko (pismo procesowe pozwanego – k. 306-313).

Powódka podtrzymała stanowisko w piśmie z dnia 19 listopada 2019 r. (pismo pełnomocnika powoda – k. 315-326).

Pismem z dnia 22 listopada 2019 r. (nadanym dnia 26 listopada 2019 r.) (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. wyraził zamiar wystąpienia w niniejszym procesie w charakterze powoda, informując, że w dniu 9 listopada 2018 r. dokonano wpisu w KRS (...) w dziale 6, rubryce 4 pkt. 1 i 2, zgodnie z którym doszło do przeniesienia na bank przyjmujący (...) Bank (...) S.A. części majątku dzielonego (...) Bank (...) S.A., w tym aktywów stanowiących przedmiot niniejszego sporu. Natomiast w dniu 24 października 2019 r. (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. nabył przedmiotową wierzytelność od (...) Bank (...) S.A. (Informacja o nabyciu wierzytelności wraz z informacją o zmianie strony powodowej – k. 328-329).

Postanowieniem z dnia 4 grudnia 2019 r. Sąd zawiesił postępowanie i podjął zawieszony postępowanie z udziałem (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. jako z następcą prawnym (...) Bank S.A. z siedzibą w W. (postanowienie – k. 384).

Pismem z dnia 15 stycznia 2020 r. pozwany nie wyraził zgody na wstąpienie do niniejszej sprawy nabywcy wierzytelności (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w W. w miejsce powoda ani również jako interwenienta ubocznego oraz podtrzymał wszelkie wnioski i twierdzenia przedstawione w toku niniejszej sprawy (pismo procesowe pozwanego – k. 389-390).

Pismem z dnia 22 stycznia 2020 r. **(...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W.** zgłosił się do udziału w postępowaniu w charakterze interwenienta ubocznego po stronie powodowej popierając stanowisko tej strony (pismo pełnomocnika (...) k. 408-409).

Pozwany w piśmie z dnia 14.07.20 r. zgłosił opozycję przeciwko w/w interwencji ubocznej (k. 443).

Postanowieniem z dnia 3 września 2020 r. Sąd oddalił w/w opozycję (k. 469).

Na podstawie przedstawionego materiału dowodowego **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 4 marca 2013 roku pomiędzy (...) Bank (...) Spółką Akcyjną w W. a M. P. została zawarta umowa o kredyt gotówkowy numer (...). Na mocy § 9 umowy bank oddał kredytobiorcy do dyspozycji kwotę 150.000 złotych, z uwzględnieniem kosztów 156.902,76 złotych. Okres kredytowania ustalono na 72 miesiące, płatność każdorazowej raty do 30 dnia każdego miesiąca, pierwszej raty do 2 kwietnia 2013 roku. Wysokość raty ustalono na 3.068,78 złotych. Kredyt miał być oprocentowany według stałej stopy procentowej wynoszącej 12% (rzeczywista roczna stopa oprocentowania – 13,32 %). Zgodnie z § 4 umowy kredytu, niespłacenie rat kredytu w terminie ustalonym w umowie miało skutkować powstaniem zadłużenia przeterminowanego, od którego bank mógł naliczać odsetki w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP. § 7 przewidywał możliwość wypowiedzenia umowy przez każdą ze stron z zachowaniem miesięcznego terminu wypowiedzenia. Zgodnie z brzmieniem § 10 w sprawach nieuregulowanych miały zastosowanie postanowienia regulaminu. Kredytobiorca podpisał oświadczenie (§ 10 pkt. 2), że otrzymał informacje o banku wymagane w związku z zawieraniem umów na odległość dotyczących usług finansowych, wzór oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu, taryfę opłat i prowizji stanowiącą integralną część umowy kredytu oraz regulamin. Kredytobiorca oświadcza, że zapoznał się z treścią doręczonych mu dokumentów i uznaje ich postanowienia za wiążące (umowa k. 51, regulamin – k. 62, taryfa opłat i prowizji – k. 63).

Pismem z dnia 11 sierpnia 2014 roku kredytodawca przesłał kredytobiorcy oświadczenie o wypowiedzeniu umowy o kredyt numer (...) z zachowaniem 30-dniowego terminu wypowiedzenia, ze względu na nie dotrzymanie warunków umowy poprzez nieterminową spłatę zobowiązań (wypowiedzenie – k. 52).

W dniach 30 stycznia 2015 roku, 24 sierpnia 2015 roku i 7 marca 2016 roku zostały zawarte pomiędzy (...) Bank a M. P. ugody regulujące spłatę długu wynikającego z umowy o kredyt gotówkowy numer (...). W § 3 ugody z dnia 7 marca 2016 r. strony umówiły się, że niewykonanie przez dłużnika zobowiązań wynikających z ugody, w szczególności niespłacenie ich w terminie lub w wysokości 127.503,58 zł, spowoduje że ugoda przestanie być wiążąca dla stron, a cała kwota zadłużenia wskazana w par. 1 ugody, czyli kwota 127.503,58 zł, stanie się wymagalna w trybie natychmiastowym i może być powiększona o dalsze odsetki od zadłużenia przeterminowanego naliczone od aktualnej kwoty zadłużenia od dnia złamania ugody i jednocześnie pomniejszona o dokonanie wpłaty, na co dłużnik wyraził zgodę. Strony w pkt 2 par. 3 ugody określiły także wysokość odsetek umownych. Bank zobowiązał się rozłożyć należność na siedem rat. Strony ustaliły termin i wysokość należnych rat w harmonogramie spłaty zadłużenia (ugoda z dnia 30.01.15 r. – k. 66-67, ugoda z dnia 24.08.15 r. - k.69-70 ugoda z dnia 07.03.16 r. – k. 71- 72).

Zobowiązany od 17 marca 2016 r. do 6 czerwca 2016 r. dokonał czterech przelewów w kwocie 1.800 zł oraz jednego przelewu w dniu 4 lipca 2016 r. w kwocie 1.000 zł (wyciąg za okres od 2013.03.04 do 2016.11.10 – k. 77v-78, k. 317 - 326).

W dniu 10 listopada 2016 roku (...) Bank (...) Spółka Akcyjna w W. (dalej: (...) Bank) wystawiła wyciąg z ksiąg bankowych, stwierdzający, iż w księgach banku widnieje wymagalne zadłużenie M. P. z tytułu umowy o kredyt gotówkowy numer (...), wysokość zobowiązania wynosi 122.868,62 złotych, na które składają się następujące należności:

1. 104.099,35 złotych z tytułu kapitału kredytu,
2. 8.034,31 złotych z tytułu odsetek umownych zwykłych za okres od 2 kwietnia 2014 roku do 5 października 2014 roku,
3. 10.734,96 złotych z tytułu odsetek umownych podwyższonych za okres od 2 września 2014 roku do 9 listopada 2016 roku (wyciąg – k. 59).

Dnia 29 maja 2018 r. uchwałą nadzwyczajnego walnego zgromadzenia Banku (...) S.A. podzielono (...) Bank (...) S.A. W dniu 9 listopada 2018 r. dokonano wpisu w KRS (...) w dziale 6, rubryce 4 pkt. 1 i 2, zgodnie z którym doszło do przeniesienia na bank przyjmujący (...) Bank (...) S.A. części majątku dzielonego (...) Bank (...) S.A., w tym spornych aktywów tego banku (Krajowy Rejestr Sądowy nr (...) - k. 359, Wpisy do Krajowego Rejestru Sądowego – k. 379).

Na podstawie umowy z dnia 24 października 2019 r. doszło do przelewu przedmiotowej wierzytelności w ramach transakcji sekurytyzacji na (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. (Umowa przelewu wierzytelności w ramach transakcji sekurytyzacji – k. 337-352, 369).

Wysokość wymagalnego zobowiązania M. P. wobec (...) Bank (...) S.A. w W. z tytułu przedmiotowej umowy o kredyt obliczona przy uwzględnieniu treści zobowiązania wynikającego wyłącznie z ugody zawartej przez strony w dniu 7 marca 2016 r. wynosi według stanu na dzień:

- a) 10 listopada 2016 r. (data sporządzenia wyciągu) kwotę 133.160,03 zł, w tym kapitał 113.459,40 zł,
- b) 16 listopada 2016 r. (data wniesienia pozwu) kwotę 133.346,54 zł, w tym kapitał 113.459,40 zł,
- c) 30 września 2020 r. (data sporządzenia opinii przez biegłą) kwotę 173.041,79 zł, w tym kapitał 113.459,40 zł

(opinia biegłej sądowej z zakresu finansów i rachunkowości K. J. – k. 480 – 486).

Sąd dokonał następującej oceny dowodów:

Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zgodności przedstawionych w sprawie dokumentów z rzeczywistym stanem rzeczy, dlatego uznał je za wiarygodne źródło dowodowe.

W ocenie Sądu opinia biegłego sądowego z zakresu rachunkowości i finansów K. J. została sporządzona w sposób rzeczowy, rzetelny oraz przekonujący, w oparciu o wiedzę fachową. Powołany biegły sądowy to kompetentna osoba, posiadająca odpowiednie w tym kierunku specjalistyczne wykształcenie i wieloletnie doświadczenie zawodowe. Sposób badań zaprezentowany przez biegłego wskazuje na prawidłowy tok podejmowania kolejnych czynności analitycznych. Przedmiotowa opinia jest jasna i logiczna. Z tego względu Sąd przyjął ww. opinię za bezstronny i wiarygodny dowód w sprawie. Należy podkreślić, iż zarzuty co do tej opinii zawarte przez stronę pozwaną w piśmie z dnia 25 stycznia 2021 r. nie dotyczyły w istocie obliczeń matematycznych dokonanych przez biegłą, a jedynie metodologii pracy biegłej, przedmiotu i zakresu dokonanych przez nią badań. Zarzuty te nie mogą zostać uznane za uzasadnione, albowiem przedmiot i zakres badań biegłej zostały wyznaczone kształtem tezy dowodowej określonej w postanowieniu Sądu. Biegła prawidłowo wykonała to zadanie.

Sąd oddalił wniosek pozwanego o uchylenie postanowienia Sądu dopuszczającego dowód z opinii biegłego sądowego (k. 518), uznając że przeprowadzenie tego dowodu w kształcie nadanym mu tezą dowodową określoną przez Sąd było konieczne do prawidłowego rozstrzygnięcia niniejszego sporu sądowego. Wynika to z oceny prawnej roszczenia powoda przedstawionej przez Sąd poniżej.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w całości.

W niniejszej sprawie powódka wystąpiła przeciwko pozwanemu z roszczeniem o zapłatę kwoty 122.868, 62 zł z tytułu umowy kredytu, na którą składa się:

1. kwota 104.099,35 zł stanowiąca należność główną,
2. kwota 8.034,31 zł tytułu odsetek umownych zwykłych,
3. kwota 10.734,96 zł tytułu odsetek umownych podwyższonych (karnych),

wskazując, że domaga się płatności według stanu na dzień 10 listopada 2016 r. (k. 59)

Dokonując oceny zgłoszonego roszczenia w pierwszym rzędzie należy podnieść, że Sąd Okręgowy ponownie rozpatrując niniejszą sprawę, zgodnie z art. 386 § 6 kpc jest związany oceną prawną wyrażoną w uzasadnieniu wyroku Sądu drugiej instancji, który uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania.

W tym kontekście istotne jest, iż Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku uchylającego wyrok Sądu I instancji dokonał następującej oceny i wskazań:

Według Sądu II instancji Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy, albowiem nie uczynił przedmiotem rozważań ugód zawartych przez strony, w tym nie ocenił ich skutków dla istnienia i wysokości roszczenia powoda. Jednocześnie Sąd Apelacyjny uznał, że Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń, że ugody te zostały przez strony zawarte. Sąd II instancji przyjął, że w sprawie ma zastosowanie art. 97 kc, uznając także, że przyjęcie przez Sąd I instancji, że strony zawarły nieważną umowę kredytu było nieprawidłowe. Sąd Apelacyjny wskazał zarazem, że oświadczenie banku skierowane do pozwanego w przedmiocie wypowiedzenia umowy kredytu nie było jednak skuteczne. Odnosnie zawartych przez strony ugód Sąd II instancji zaznaczył, iż ugoda nie powoduje powstania nowego stosunku prawnego, jednak go modyfikuje, oczywiście w takim zakresie, jaki wynika z jej treści. Dlatego ugoda nie stanowi samodzielnej i nowej podstawy praw i obowiązków stron, ale określa je w sposób odmienny od dotychczasowego, wynikającego z łączących strony umów, na tle których była zawierana Ugoda prowadzi do zmodyfikowania treści łączącego strony

stosunku prawnego (np. zmniejszenia rozmiaru długu), natomiast samo jej zawarcie pozostaje bez wpływu na istnienie stosunku prawnego. Dopiero wykonanie ugody, tak jak każde wykonanie zobowiązania, prowadzi do wygaśnięcia stosunku prawnego łączącego strony, chyba że co innego wynika z treści ugody. Oznacza to, że ugoda nie powołuje nowego stosunku prawnego, a jedynie zmienia stosunek istniejący.

Sąd Apelacyjny podkreślił, iż oceny wymaga czy zawarte przez strony ugody zawierają elementy przedmiotowo istotne i czy doprowadziły one do potwierdzenia i modyfikacji dotychczasowego węzła obligacyjnego.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd II instancji nakazał ocenę wpływu ugód na treść zobowiązania stron przy uwzględnieniu zarzutów strony pozwanej co do treści, sposobu zawarcia i wykonania umowy kredytu, w szczególności co do zarzutu niedoręczenia wzorca umowy przed jej zawarciem, abuzywności klauzul przewidujących zmienne oprocentowanie i nałożenie opłat z tytułu ubezpieczenia, nieuruchomienia kredytu, niewskazania wysokości poszczególnych kwot składających się na dochodzone roszczenie. Zdaniem Sądu II instancji analizy wymaga także ważność ugód wobec zarzutu pozwanego, iż są sprzeczne z zasadami współżycia społecznego z uwagi na presję wywołaną przez powoda na pozwanego przy ich zawieraniu. Podobnie, zdaniem tego Sądu, analizy wymaga ocena dochowania postanowień ugód przez pozwanego i skutków ewentualnych naruszeń w tym zakresie dla wysokości zobowiązania pozwanego (k. 281 - 290).

Jak już zostało to uprzednio podniesione Sąd Okręgowy rozpoznający ponownie niniejszą sprawę w/w oceną dokonaną przez Sąd II instancji jest związany, co oznacza niedopuszczalność przyjęcia odmiennej oceny w dalszym toku procesu. Jedynie dodatkowo należy wskazać, iż Sąd Okręgowy rozpoznający ponownie niniejszą sprawę tę ocenę w całości podziela.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy dokonał następującej oceny roszczenia powoda:

Strony zawarły ważną i skuteczną umowę kredytu, która nie została skutecznie wypowiedziana przez powoda. Istotną okolicznością w sprawie jest to, iż strony zawarły ugody odnoszące się do stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu. Zdaniem Sądu ugody te są ważnymi i skutecznymi czynnościami prawnymi, które mają znaczenie dla określenia wysokości zobowiązania powoda wobec pozwanego. W szczególności należy podnieść, iż aktualnie treść zobowiązania łączącego strony została wyznaczona przez ostatnią z zawartych ugód, albowiem to ostatnia z zawartych ugód zgodnie z jej treścią kształtowała aktualną treść zobowiązania, znosząc zarazem ustalenia poczynione w ugodach zawartych uprzednio.

Ugoda z dnia 7 marca 2016 r. nie spowodowała powstania nowego stosunku prawnego, a jedynie zmodyfikowała go w zakresie jaki wynika z jej treści. Ugoda ta doprowadziła do zmodyfikowania treści łączącego strony stosunku prawnego, natomiast samo jej zawarcie pozostało bez wpływu na istnienie stosunku prawnego.

Zdaniem Sądu zawarte przez strony ugody, w tym w szczególności ugoda z dnia 7 marca 2016 r. zawiera elementy przedmiotowo istotne i tym samym doprowadziła do potwierdzenia i zarazem modyfikacji dotychczasowego węzła obligacyjnego.

Zgodnie z treścią art. 917 k.c. przez ugodę strony czynią sobie wzajemne ustępstwa w zakresie istniejącego między nimi stosunku prawnego w tym celu, aby uchylić niepewność co do roszczeń wynikających z tego stosunku lub zapewnić ich wykonanie albo by uchylić spór istniejący lub mogący powstać. Do samej istoty ugody należy rezygnacja przez stronę z części swoich żądań, a ustępstwa wzajemne stron należy pojmować bardzo szeroko i subiektywnie, a więc odnosić je nie do rzeczywistej, obiektywnie ustalonej treści stosunku prawnego, ale przekonania każdej ze stron co do wielkości i wagi poszczególnych roszczeń z niego wynikających. Przez ustępstwa te trzeba rozumieć jakiegokolwiek umniejszenie uprawnień własnych strony lub zwiększenie uprawnień drugiej strony stosunku prawnego, czy też jakąkolwiek rezygnację z pierwotnie zajmowanego przez stronę stanowiska. Rodzaj i zakres wzajemnych ustępstw może być różny i obiektywnie rzecz biorąc nie muszą one być jednakowo ważne. Wzajemne ustępstwa nie muszą być również ekwiwalentne (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 grudnia 2011 roku, III PK 28/11, Lex nr 1163947). O kwalifikacji czynności prawnej jako ugody (art. 917 k.c.) nie decydują ustępstwa, jakie strony czynią sobie wzajemnie

w zakresie istniejącego między nimi stosunku prawnego, odniesione do rzeczywistej, obiektywnie ustalonej treści tego stosunku, lecz ustępstwa jakie strony czynią sobie wzajemnie w porównaniu do rozumienia przez każdą z nich treści stosunku prawnego i przekonania o rodzaju oraz wielkości roszczeń z niego wynikających. Rodzaj i zakres wzajemnych ustępstw mogą być różne i obiektywnie rzecz biorąc nie muszą one być jednakowo ważne. Na to, czy coś jest ustępstwem strony na rzecz drugiej strony, wskazuje nie tylko treść stosunku prawnego, na tle którego zawierana jest ugoda, ale wówczas, gdy celem ugody jest zapewnienie wykonania roszczenia, także okoliczności, w jakich może zostać ono wykonane. Należy dodać, że wzajemne ustępstwa czynione sobie przez strony nie muszą być *expressis verbis* wymienione w treści ugody. Na ich istnienie mogą wskazywać okoliczności zawarcia ugody, które mogą zostać ustalone w postępowaniu sądowym na podstawie wszelkich dopuszczalnych w tym postępowaniu dowodów (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 lutego 2006 roku, IV CK 393/05, Lex numer 180811). Nie ulega przy tym wątpliwości, że jej treścią może być ukształtowanie stosunku obligacyjnego albo obowiązku świadczenia, jak też warunków zapłaty należności wynikającej z wcześniej zawartej umowy (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 września 2010 roku, I CSK 675/09, Lex numer 784899).

W ocenie Sądu treść zawartych ugód, okoliczności ich zawarcia, treść umowy kredytu, częściowe niewykonanie umowy kredytu przez kredytobiorcę prowadzą do wniosku, iż zawarte przez strony ugody, w tym w szczególności ugoda z dnia 7 marca 2016 r. zawierają elementy przedmiotowo istotne umowy ugody i tym samym doprowadziły one do potwierdzenia i zarazem modyfikacji dotychczasowego węzła obligacyjnego.

W konsekwencji Sąd uznał, że żądanie powoda powinno zostać zweryfikowane poprzez ustalenie treści stosunku prawnego łączącego strony przy uwzględnieniu treści ugody z dnia 7 marca 2016 roku oraz ustalenie czy pozwany dochował postanowień ugody, a jeśli nie to jakie to miało skutki dla wysokości zobowiązania pozwanego wobec powoda.

Zgodnie z poczynionymi przez Sąd ustaleniami w § 3 ugody z dnia 7 marca 2016 r. strony umówiły się, że niewykonanie przez dłużnika zobowiązań wynikających z ugody, w szczególności niespłacenie ich w terminie lub w wysokości 127.503,58 zł, spowoduje że ugoda przestanie być wiążąca dla stron, a cała kwota zadłużenia wskazana w par. 1 ugody, czyli kwota 127.503,58 zł, stanie się wymagalna w trybie natychmiastowym i może być powiększona o dalsze odsetki od zadłużenia przeterminowanego naliczone od aktualnej kwoty zadłużenia od dnia złamania ugody i jednocześnie pomniejszona o dokonanie wpłaty, na co dłużnik wyraził zgodę. Strony w pkt 2 par. 3 ugody określiły także wysokość odsetek umownych w wysokości równej dwukrotności stopy referencyjnej NBP i 5,5 punktu procentowego. Według powoda pozwany ostatniej płatności dokonał 4 lipca 2016 r.. Bank zobowiązał się rozłożyć należność na siedem rat. Strony ustaliły termin i wysokość należnych rat w harmonogramie spłaty zadłużenia. Istotnym jest, że pozwany nie wykonał tej ugody, albowiem w jej ramach dokonał tylko częściowej płatności, a mianowicie zobowiązany od 17 marca 2016 r. do 6 czerwca 2016 r. dokonał czterech przelewów w kwocie 1.800 zł oraz jednego przelewu w dniu 4 lipca 2016 r. w kwocie 1.000 złotych.

Pozwany nie wykazał, że wywiązał się z postanowień ugody, tj. uiszczył odpowiednie wysokości rat kredytu w ustalonym terminie zgodnie z harmonogramem spłaty zadłużenia. Zgodnie z przedstawionym przez powódkę wyciągiem okresowym, ostatniej wpłaty pozwany dokonał 4 lipca 2016 roku.

W tym miejscu należy podkreślić, iż powód wywodzi swoje roszczenie z łączącej strony umowy kredytu zmodyfikowanej treścią w/w ugody, przez którą stosownie do art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. prawo bankowe należy rozumieć umowę, w której bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

W konsekwencji pozwany przystępując do podpisania umowy i następnie do podpisania aneksu wyraził akceptację dla dokonywania spłaty kredytu w ratach, których terminy i wysokość zostały ustalone w harmonogramie spłat.

Z uwagi na to, że umowa kredytowa w brzmieniu zmodyfikowanym ugodą wiąże strony, pozwany ma obowiązek spłaty kredytu. Nie można również tracić z pola widzenia tej okoliczności, iż podważając zakres zadłużenia wynikającego z w/w umowy kredytu pozwany tylko ogólnie zarzucił, że powód nie wykazał skąd wynika kwota dochodzona pozwem i odsetki, co dodatkowo przemawiało za przyjęciem przez Sąd, że okoliczności faktyczne w sprawie wyglądały tak jak zostało to przedstawione przez powoda. To pozwanego obciążał obowiązek wykazania okoliczności niweczących prawo powoda, a więc, że wierzytelność zwróciła (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 czerwca 1999r., II CKN 390/98, OSNC 1999, nr 12, poz. 217). W przypadku obowiązku świadczenia polegającego na czynieniu, wierzyciel nie jest bowiem w stanie wykazać okoliczności negatywnej w postaci braku spełnienia świadczenia. W takim przypadku tylko dłużnik jest w stanie wykazać okoliczność pozytywną, czyli że spełnił świadczenie. Na pozwanym spoczywał zatem obowiązek udowodnienia, że dokonał spłaty kredytu, do której to spłaty na mocy zawartej umowy (ugody) był zobowiązany. Pozwany w żaden sposób nie udowodnił zaś, aby dokonał spłaty długu w zakresie większym, aniżeli przedstawił to powód.

W rezultacie, wobec zaniechania realizacji ugody przez pozwanego, zgodnie z par. 3 pkt 1 ugody z dnia 7 marca 2016 r. cała kwota zadłużenia wskazana w par. 1 ugody, czyli kwota 127.503,58 zł, stała się wymagalna w trybie natychmiastowym i mogła być powiększona o dalsze odsetki od zadłużenia przeterminowanego naliczone od aktualnej kwoty zadłużenia od dnia złamania ugody.

W konsekwencji wysokość wymagalnego zobowiązania M. P. wobec (...) Bank (...) S.A. w W. z tytułu przedmiotowej umowy o kredyt obliczona przy uwzględnieniu treści zobowiązania wynikającego wyłącznie z ugody zawartej przez strony w dniu 7 marca 2016 r. wynosi według stanu na dzień:

d) 10 listopada 2016 r. (data sporządzenia wyciągu) kwotę 133.160,03 zł, w tym kapitał 113.459,40 zł,

e) 16 listopada 2016 r. (data wniesienia pozwu) kwotę 133.346,54 zł, w tym kapitał 113.459,40 zł,

f) 30 września 2020 r. (data sporządzenia opinii przez biegłą) kwotę 173.041,79 zł, w tym kapitał 113.459,40 zł

(opinia biegłej sądowej z zakresu finansów i rachunkowości K. J. – k. 480 – 486).

Przedstawiona powyżej wysokość prezentuje nawet wielkość większą niż objęta żądaniem pozwu, ale wobec zakazu orzekania ponad żądanie określonego w art. 321 kpc Sąd zasądził jedynie kwotę objętą żądaniem, w tym odsetki umowne, których wielkość została oznaczona w par. 3 pkt 2 ugody z dnia 7 marca 2016 roku. Należy podkreślić, iż pozwany nie wykazał i nie udowodnił, aby po dniu 30 września 2020 r. dokonał jakiegokolwiek płatności z tego tytułu na rzecz wierzyciela.

Dodatkowo należy przyjąć, iż zawarcie przez pozwanego w/w ugody stanowiło uznanie roszczenia, co spowodowało przerwanie biegu terminu przedawnienia. Zarzut przedawnienia roszczenia należało zatem uznać także za chybiony.

Sąd uznał za chybiony zarzut pozwanego, iż ugodę pozbawiona była charakteru rzeczywistego porozumienia. W realiach sprawy brak jest podstaw do przyjęcia, że zawarcie tej ugody zostało wymuszone przez bank. Z okoliczności sprawy, w tym z samych twierdzeń powoda, że zawarcie ugody wynikało z trudniej sytuacji życiowej i finansowej pozwanego, która skłoniła pozwanego do zawarcia tego porozumienia. Należy podnieść, że to sam pozwany wielokrotnie składał wnioski o zmianę warunków umowy za każdym razem uzasadniając to okolicznościami leżącymi po jego stronie (k. 131 – 133, k. 135 – 143, k. 193 - 195). W pismach tych pozwany konsekwentnie nie kwestionował zadłużenia wobec banku, a jako jedyną przyczynę braku spłaty kredytu wskazywał brak środków płatniczych na skutek zaprzestania prowadzenia przez niego jako lekarza stomatologa działalności gospodarczej. Jednocześnie brak jest podstaw do uznania, iż bank w sposób bezprawny wykorzystał tę sytuację powoda. Analiza treści umowy kredytu oraz treści ugód nie pozwala także na uznanie, że ugody nie były równorzędnym porozumieniem.

W rezultacie Sąd uznał, iż zawarte ugody były ważnymi i skutecznymi czynnościami prawnymi, w tym nie były sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Sąd nie podzielił pozostałych zarzutów pozwanego i uznał je za niewykazane i chybione. Okoliczności leżące u podstaw tych zarzutów należało uznać za nie udowodnione przez pozwanego, a to na pozwanym jako na podmiocie formułującym zarzut, zgodnie z art. 6 kc spoczywała ciężar dowodzenia. Tymczasem pozwany przedstawił jedynie własne twierdzenia w tym zakresie.

Nie można zgodzić się ze stroną pozwaną, że powód nie wskazał wysokości poszczególnych kwot składających się na dochodzone roszczenie, albowiem takie wskazanie zostało zawarte w w/w pismach procesowych strony powodowej i w załącznikach do tych pism.

Odnosząc się do zarzutu pozwanego, że powód nie udowodnił, że w związku z umową kredytu, zostały przekazane mu środki pieniężne, należy uznać go za chybiony. Już sam fakt, że pozwany spłacał częściowo kredyt, co wynika z historii spłat i jest w sprawie okolicznością bezsporną, jest dowodem na to, że kredyt został realnie uruchomiony, bowiem nie spłacałby on (nawet nieregularnie) nieistniejącego zobowiązania kredytowego. Bank przedłożył do akt sprawy również dokument - historię rachunku bankowego, z której fakt uruchomienia kredytu wynika. Poza tym, pozwany nie przedłożył żadnych dowodów podważających wiarygodność materiału dowodowego w tym zakresie.

Podobnie za chybiony należało uznać pogląd pozwanego, że postanowienia umowy są abuzywne. Pozwany postawiła w tym zakresie bardzo ogólny zarzut, nie wskazał również na konkretne przepisy umowy, które miałyby zawierać klauzule abuzywne. W tym stanie rzeczy nie było podstaw do przyjęcia, iż pozwany wykazała zasadność tego zarzutu.

Jako niedozwolone pozwany wskazał po pierwsze postanowienia umowy dotyczące zmiennego oprocentowania zawarte w § 2. Wskazana klauzula jest według strony pozwanej sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, a w rezultacie nie wiąże strony pozwanej. Zmienność oprocentowania wprowadza dużą niepewność w przedmiocie jego ustalania. Może się to odbywać z rażącym naruszeniem interesów strony. Strona pozwana podkreśliła, że powód określał stawkę oprocentowania na podstawie blankietowych, niejasnych i nieskutecznych warunków umownych i nie dopełnił warunku informacyjnego.

Strona pozwana jako drugi przykład klauzuli niedozwolonej wskazała tę nakładającą na kredytobiorcę opłaty w wysokości 4.584 zł tytułem ubezpieczeń, które w rzeczywistości nie zapewniają stronie pozwanej ochrony, o czym powód jej nie poinformował.

Zdaniem pozwanego konsekwencją niezgodności tych postanowień z zasadami współżycia społecznego i dobrymi obyczajami jest ich nieobowiązywanie.

Należy podkreślić iż pozwany został poinformowany o zmiennym oprocentowaniu i podpisał stosowne oświadczenie (k. 51 – 51 v.). Natomiast sposób ustalania tego zmiennego oprocentowania został szczegółowo i precyzyjnie określony w par. 2 umowy (k. 51). Brak jest podstaw do uznania, że sposób ten pozwalał bankowi na jednostronne kształtowanie treści stosunku prawnego w sposób dowolny, arbitralny.

Brak jest także podstaw do przyjęcia, że przystąpienie przez pozwanego do ubezpieczenia(...) (...) SA i pobranie z tego tytułu od pozwanego składki w wysokości kwoty 4.584 zł ma jakiegokolwiek znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszego sporu. Przed wszystkim przedstawiony materiał dowodowy nie pozwala na ustalenie, że postanowienia umowne dotyczące tego ubezpieczenia były niezgodne z przepisami lub zasadami współżycia społecznego. Pozwany nie przedstawił treści tego ubezpieczenia, z którego wywodzi dla siebie skutki prawne. Ponadto nawet gdyby tak było to i tak nie miałyby to znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszego sporu, albowiem przedmiotem tego sporu nie jest kwota 4.584 zł pobrana już jednorazowo (k. 73), tylko roszczenia z tytułu umowy kredytu w zakresie niespłaconego kapitału i odsetek. Ponadto nawet gdyby postanowienia umowne dotyczące w/w ubezpieczenia miały niedozwolony charakter w rozumieniu art. 385 (1) kc to oznaczałoby to jedynie ich bezskuteczność (tych konkretnych postanowień umownych), a nie całej umowy kredytu.

Nie można także uznać za uzasadniony zarzutu, iż pozwany przed zawarciem umowy nie mógł zapoznać się z jej treścią lub też że nie doreczono mu dokumentów związanych z tą umową. Zarzuty te są gołosłowne i pozostają w

rażącej sprzeczności z treścią oświadczeń złożonych przez pozwanego, z których wynika, że przed zawarciem umowy zapoznał się z jej treścią, że otrzymał także regulamin (k. 51 v.). Pozwany nie wykazał i nie udowodnił, aby stan rzeczy przedstawiał się odmiennie od stanu rzeczy, który wynika z przedstawionych dokumentów.

W ocenie Sądu zawarta przez strony umowa ani też zawarte ugody nie zawierają postanowień, które mogłyby być uznane za nieważne lub bezskuteczne, w szczególności nie są one sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Jako gołosłowny należy potraktować zarzut pozwanego, iż w/w ugody zostały zawarte przez pozwanego na skutek presji wywoływanej przez powoda na pozwanego przy ich zawieraniu. Pozwany nie wykazał i nie udowodnił jakichkolwiek okoliczności, które potwierdzałyby tego rodzaju twierdzenie pozwanego. W szczególności pozwany nie wykazał, aby jego oświadczenia woli składane przy zawieraniu umowy lub ugód były dotknięte jakakolwiek wadą oświadczenia woli lub też aby zaistniały podstawy do uznania, że pozwany został dotknięty wyzyskiem w rozumieniu art. 388 kc.

W ocenie Sądu powód występując z niniejszym roszczeniem nie narusza zasad współżycia społecznego, nie nadużywa prawa podmiotowego, a jedynie realizuje przysługujące mu uprawnienia wynikające z łączącego strony stosunku prawnego.

Podkreślenia wymaga również, że zgodnie z art. 192 pkt. 3 k.p.c. zbycie w toku sprawy rzeczy lub prawa, objętych sporem, nie ma wpływu na dalszy bieg sprawy. Z tego też względu nabycie spornej wierzytelności przez interwenienta ubocznego nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd rozstrzygnął o kosztach procesu, w tym o kosztach zastępstwa procesowego, na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz na podstawie art. 100 i 108 kpc.

Rozstrzygnięcie to zgodne jest z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, albowiem powód wygrał niniejszy spór w całości. Wyliczenie kosztów procesu Sąd pozostawił referendarzowi sądowemu.

Sąd oddalił wniosek interwenienta ubocznego o zasądzenie kosztów procesu od powoda. W tym zakresie Sąd miał na uwadze, iż zgodnie z przepisem art. 107 kpc zasądzenie kosztów procesu na rzecz interwenienta ubocznego ma charakter fakultatywny. Sąd uznał, iż okoliczności sprawy, w tym fakt, iż interwenient uboczny nie przyczynił się do rozstrzygnięcia sporu w dalej idącym zakresie niż strona powodowa, po której interwenient występował.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.